

Sygn. akt II AKa 437/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2019r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jerzy Leder

Sędziowie: SA – Ewa Jethon

SO (del.) – Izabela Szumniak (spr.)

Protokolant: – Aleksandra Cichocka

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej-Majewskiej i oskarżycielki posiłkowej N. T.

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2019r. sprawy

- 1. M. W. syna W. i A. z domu B., urodzonego (...) w K.;*
- 2. K. S., z domu S., córki J. i J. z domu O., urodzonej (...) w L.;*
- 3. P. W., syna M. i J. z domu S., urodzonego (...) w W.,*

oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 grudnia 2017r. sygn. akt VIII K 189/14

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego, w tym kwotę 180 zł. (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

1. M. W. został oskarżony o to, że w okresie od 24 lipca 2012 r. do 28 września 2012 r. w G. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. W. i K. S., w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem o wartości nie wyższej niż 1 550 000 zł R. i G. małżonków T. poprzez wprowadzenie w błąd, co do podjęcia się rzekomo na ich rzecz, a faktycznie w interesie własnym pośrednictwa do sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) w M. za kwotę 1 800 000 zł i uzyskanie dla K. S. pełnomocnictwa z dnia 24 lipca 2012 r. nr rep. A 3491/2012 i 30 lipca 2012 r. nr rep. A 3580/2012 oraz dla siebie pełnomocnictwa z dnia 30 lipca 2012 r. nr rep. A 3583/2012, następnie zaś będąc obowiązany na podstawie wyżej opisanych pełnomocnictw do zajmowania się sprawami majątkowymi pokrzywdzonych nadużyli udzielonych im uprawnień doprowadzając do zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży opisanej wyżej nieruchomości na rzecz M.A. - (...) sp. z o. o. z siedzibą w Ł., której udziałowcem był P. W., w formie aktu notarialnego nr rep. A 8811/2012, niekorzystnej dla mocodawców, albowiem zawartej wraz z uczynieniem zastrzeżenia, że właściciele nie ustanowią na nieruchomości jakichkolwiek praw rzeczowych ani osobistych, a w chwili

sprzedaży nieruchomości nie będzie przedmiotem innych niż wynikające z zawartej umowy roszczeń, który to warunek z uwagi na ustanowienie na przedmiotowej nieruchomości w dniu 28 września 2012 r. przez K. S. działającą na jego polecenie hipoteki umownej na rzecz (...) Banku S.A. z siedzibą w W., a co za tym idzie na zaistnienie obciążenia, uniemożliwił wykonanie niniejszej umowy, czym wyrządził R. i G. małżonkom T. szkodę majątkową o wartości nie wyższej niż 1.800.000 zł

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2. K. S. została oskarżona o to, że w okresie od 24 lipca 2012 r. do 28 września 2012 r. w G. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. i P. W., w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem o wartości nie wyższej niż 1 550 000 zł R. i G. małżonków T. poprzez wprowadzenie w błąd, co do podjęcia się rzekomo na ich rzecz, a faktycznie w interesie własnym pośrednictwa do sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) w M. za kwotę 1 800 000 zł i uzyskanie dzięki poparciu M. W. umocowanego na podstawie pełnomocnictwa z dnia 30 lipca 2012 r. nr rep. A 3583/2012, dla siebie pełnomocnictwa z dnia 24 lipca 2012 r. nr rep. A 3491/2012 i z dnia 30 lipca 2012 r. nr rep. A 3580/2012, następnie zaś będąc obowiązana na podstawie wyżej opisanych pełnomocnictw do zajmowania się sprawami majątkowymi pokrzywdzonych nadużyła udzielonych jej uprawnień doprowadzając do zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży opisanej wyżej nieruchomości na rzecz M.A. - (...) sp. z o. o. z siedzibą w Ł., której udziałowcem był P. W., w formie aktu notarialnego nr rep. A 8811/2012, niekorzystnej dla mocodawców, albowiem zawartej wraz z uczynieniem zastrzeżenia, że właściciele nie ustanowią na nieruchomości jakichkolwiek praw rzeczowych ani osobistych, a w chwili sprzedaży nieruchomości nie będzie przedmiotem innych niż wynikające z zawartej umowy roszczeń, który to warunek z uwagi na ustanowienie na przedmiotowej nieruchomości w dniu 28 września 2012 r. przez K. S. działającą na polecenie M. W. hipoteki umownej na rzecz (...) Banku S.A. z siedzibą w W., a co za tym idzie na zaistnienie obciążenia, uniemożliwił wykonanie niniejszej umowy, czym wyrządziła R. i G. małżonkom T. szkodę majątkową o wartości nie wyższej niż 1 800 000 zł

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

3. P. W. został oskarżony o to, że w okresie od 24 lipca 2012 r. do 28 września 2012 r. w G. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. i K. S., w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem o wartości nie wyższej niż 1 550 000 zł R. i G. małżonków T. poprzez wprowadzenie w błąd, co do podjęcia się przez M. W. i K. S. rzekomo na ich rzecz, a faktycznie w interesie własnym pośrednictwa do sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) w M. za kwotę 1 800 000 zł, następnie zaś mając świadomość o istnieniu ich umocowania, współdziałając z M. W. umocowanym na podstawie pełnomocnictwa z dnia 30 lipca 2012 r. nr rep. A 3583/2012 i K. S. umocowaną na podstawie pełnomocnictw z dnia 24 lipca 2012 r. nr rep. A 3491/2012 i z dnia 30 lipca 2012 r. nr rep. A 3580/2012, obowiązany na podstawie wyżej opisanych pełnomocnictw do zajmowania się sprawami majątkowymi pokrzywdzonych, nadużywającymi udzielonych im uprawnień doprowadzając do zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży opisanej wyżej nieruchomości na rzecz M.A. - (...) sp. z o. o. z siedzibą w Ł., której był udziałowcem, w formie aktu notarialnego nr rep. A 8811/2012, niekorzystnej dla mocodawców M. W. i K. S., albowiem zawartej wraz z uczynieniem zastrzeżenia, że właściciele nie ustanowią na nieruchomości jakichkolwiek praw rzeczowych ani osobistych, a w chwili sprzedaży nieruchomości nie będzie przedmiotem innych niż wynikające z zawartej umowy roszczeń, który to warunek z uwagi na ustanowienie na przedmiotowej nieruchomości w dniu 28 września 2012 r. przez K. S. działającą na polecenie M. W. hipoteki umownej na rzecz (...) Banku S.A. z siedzibą w W., a co za tym idzie na zaistnienie obciążenia, uniemożliwił wykonanie niniejszej umowy, czym wyrządził R. i G. małżonkom T. szkodę majątkową o wartości nie wyższej niż 1 800 000 zł

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2017 r. w sprawie VIII K 189/14 Sąd Okręgowy w Warszawie na podstawie art. 4 § 1 k.k. stosując przepisy ustawy Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 roku:

I. oskarżonego M. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go i stosując nadzwyczajne złagodzenie kary z art. 60 § 2 pkt 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżoną K. S. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał ją i stosując nadzwyczajne złagodzenie kary z art. 60 § 2 pkt 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego P. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go i stosując nadzwyczajne złagodzenie kary z art. 60 § 2 pkt 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podst. art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił, wobec oskarżonego M. W. na okres 5 (pięciu) lat próby, a wobec oskarżonych K. S. i P. W. na okres po 2 (dwa) lata próby;

V. zasądził od każdego z oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej i obciążył ich kosztami postępowania w sprawie w częściach równych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obrońca oskarżonych, która zaskarżyła wyrok w całości, na korzyść oskarżonych, zarzucając (cytując dosłownie) obrazę przepisów postępowania tj. art. 7, 5 § 1 i 2 k.p.k., polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego i wyprowadzeniu z tej oceny niekorzystnego dla oskarżonych wniosku co do popełnienia zarzucanego im aktem oskarżenia czynu, zasady in dubio pro reo oraz dowolnej ocenie materiału dowodowego i wyprowadzeniu z tej oceny niekorzystnych dla oskarżonej wniosków, co do popełnienia zarzucanych jej aktem oskarżenia czynów podczas gdy ocena materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad wymienionych w art. 7 prowadzi do odmiennego wniosku. Obecny na rozprawie obrońca sprostował treść pisemnych zarzutów apelacji wskazując, że odnoszą się one do wszystkich oskarżonych.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im aktem oskarżenia czynów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Przed omówieniem zarzutów apelacji wskazać należy, iż Sąd Okręgowy ustrzegł się w niniejszej sprawie popełnienia takich błędów, które stanowiąc bezwzględne przyczyny odwoławcze skutkować by musiały uchynieniem kontrolowanego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd dokonał obiektywnej i pozostającej pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. oceny dowodów i ustalił na ich podstawie prawidłowy stan faktyczny. Nie sposób tym samym podzielić zarzutu skarżącego o dokonanie dowolnej, wybiórczej i jednostronnie niekorzystnej dla oskarżonych oceny dowodów, przeprowadzonej z pominięciem wskazań wiedzy oraz logicznego rozumowania i w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym. Argumentacja obrońcy zawarta w środku odwoławczym sprowadza się w konsekwencji li tylko do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu meriti. Poza powyższym, od dawna prezentowany jest jednolicie pogląd, że przepisy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają charakter rozłączny. Dopiero w sytuacji gdy sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny i kompletny i podda zebrane dowody prawidłowej z punktu widzenia art. 7 k.p.k. ocenie, to zastosowanie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. nastąpi wówczas, gdy tak przeprowadzona ocena potwierdzi istnienie wciąż niedających się – w oparciu o nią – usunąć wątpliwości. Równocześnie przepis art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, jakie może powziąć sąd orzekający a nie strona. Gdyby

sąd je powziął, a nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonych, zasadny byłby zarzut naruszenia tego przepisu. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zaistniała.

Przechodząc do szczegółowego omówienia zarzutów przedstawionych w apelacji stwierdzić należy, że Sąd I instancji prawidłowo uzasadnił, którym dowodom i w jakim zakresie oraz z jakiego powodu dał wiarę oraz dlaczego w jego ocenie przeciwne wyjaśnienia oskarżonych w znacznej części nie mogły stać się podstawą dla rekonstrukcji przebiegu stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sposób oceny dowodów, zarówno z wyjaśnień oskarżonych jak i zeznań świadków, w tym w szczególności R. T. dokonany przez sąd I instancji uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, a którą to okoliczność powołuje w apelacji obrońca, że należąca do pokrzywdzonych nieruchomości miała być sprzedana za 1 800 000 zł. Niemniej jednak, pokrzywdzeni umawiali się na pośrednictwo w sprzedaży i taki od początku był cel ich współpracy z oskarżonymi. Tymczasem, dzięki oszukańczym zabiegom oskarżonych, K. S. i M. W. uzyskali bardzo szerokie, nieuzasadnione celem transakcji uprawnienia, które wszyscy oskarżeni wykorzystali do doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, które de facto, przeszło bez żadnego, adekwatnego ekwiwalentu pod władztwo oskarżonych. Ponadto bez świadomości, wiedzy oraz woli działających w zaufaniu do sprawców pokrzywdzonych, na ich nieruchomości, na skutek wniosku z dnia 3 września, w dniu 28 września 2012 r. ustanowiono hipotekę umowną do sumy 7 500 000 zł., która miała służyć zabezpieczeniu spłaty akredytywy udzielonej przez (...) Bank spółce (...) sp. z o.o. Tylko dzięki działaniom pokrzywdzonych, którzy zorientowali się w oszukańczych zamiarach oskarżonych udało się wpisać hipoteczny skutecznie zakwestionować, wskutek czego udzielenie akredytywy zostało zablokowane, a obciążenie (dopiero z dniem 12 listopada 2012 r.) wykreślone. Niewątpliwie, działanie oskarżonych polegało na wprowadzeniu pokrzywdzonych w błąd, albowiem gdyby mieli oni świadomość rzeczywistych zamiarów oskarżonych nigdy nie zdecydowaliby się na umowę pośrednictwa z M. W. i współdziałającymi z nim P. W. i K. S..

Nie ma racji obrońca, gdy wskazuje, że Sąd Okręgowy w sposób sprzeczny z kryteriami art. 7 k.p.k. ocenił wyjaśnienia oskarżonych, którym przyznał walor wiarygodności w niewielkiej, irrelevantnej dla realizacji czynu zabronionego części, odpowiadającej zeznaniom świadków. Sąd w uzasadnieniu wyroku przytoczył treść wyjaśnień oskarżonych, a dokonując ich oceny trafnie uznał, że zasługują na wiarę tylko w tym zakresie w jakim są zgodne z dowodami, które uznał za wiarygodne. Sąd Okręgowy prawidłowo wywiódł, w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, że zasadniczo wyjaśnienia oskarżonych nie zasługują na wiarę i stanowią przyjętą linię obrony, oraz w istotnej mierze sprowadzającą się do dyskredytowania wiarygodności pokrzywdzonych. Relacja oskarżonych, jako sprzeczna z elementarnymi zasadami logiki i doświadczenia życiowego, trafnie została oceniona przez Sąd Okręgowy jako w znacznej części niewiarygodna. Natomiast okoliczność, że Sąd w zasadniczym zakresie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych nie oznacza, by dowód ten zmarginalizował. Sąd I instancji wyczerpująco uzasadnił dlaczego wyjaśnieniom oskarżonych nie sposób dać w pełni wiary, wskazał na wiarygodne dowody, z którymi wyjaśnienia oskarżonych są sprzeczne, podkreślił ich nielogiczność, wypunktował jakie okoliczności świadczą, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, celem doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Nie sposób także podzielić zarzutu apelacji, by dokonując oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadka R. T., Sąd Okręgowy również uchybił wskazaniom art. 7 k.p.k. Uwzględniając te okoliczności, które wynikają z osobowych źródeł dowodowych, jak i treść zabezpieczonych dokumentów, stwierdzić należy, że zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analiza zeznań tego świadka jest logiczna i oczywista, przy uwzględnieniu kryteriów ujętych w przywołanym przepisie wyklucza inne wnioski, aniżeli sformułowane przez Sąd. Tym samym, ani ocena zeznań świadka, ani poczynione w jej następstwie ustalenia faktyczne, nie zapadły w wyniku obrazy tych norm prawa procesowego, do jakich odwołuje się skarżący. Trudno jest również odnieść się Sądowi Apelacyjnego do zawartego w uzasadnieniu apelacji, nie popartego żadną argumentacją stwierdzenia obrońcy, iż przypisanie R. T. cechy w postaci wiarygodności jest co najmniej wątpliwe.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, prawidłowo Sąd meriti ocenił także zeznania pokrzywdzonych, w zakresie przekazanej im rzekomo kwoty 900 000 zł., będącej częścią ceny nieruchomości w M.. Pokrzywdzony R. T. konsekwentnie

wskazywał, że M. W., który wraz ze współnikami zdobył jego bezgraniczne zaufanie, wykorzystał je w ten sposób, że przedstawiał im do podpisania szereg dokumentów: pełnomocnictw, umów i pokwitowań, które podpisywali, częstokroć nie rozumiejąc treści i znaczenia dokonywanych rozporządzeń i potwierdzeń. Świadek konsekwentnie wskazywał, że otrzymał od M. W. wyłącznie kwotę 250 000 zł. i przekonany był, że przyjęcie takiej kwoty kwituje. Tożsame zeznania złożyła w tym zakresie G. T.. Tymczasem, jak się okazało, oskarżony uzyskał podstępem pokwitowanie na łączną sumę 900 000 zł, której to kwoty pokrzywdzeni nigdy nie otrzymali. Naturalne jest przy tym, że pokrzywdzeni w swoich zeznaniach negowali podpisanie pokwitowań na kwotę 900 000 zł, albowiem przekonani byli, że kwitują kwotę 250 000 zł. Słusznie przy tym Sąd Okręgowy, konfrontując te zeznania z treścią opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego, odmówił wiary ich zeznaniom w tym zakresie i przyjął, że podpisy pod pokwitowaniami, jakkolwiek zostały złożone przez pokrzywdzonych, to uzyskane zostały podstępnie, przy wykorzystaniu ich zaufania.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wbrew twierdzeniom obrony wskazuje, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia wyłącznie ze sporem o charakterze cywilnoprawnym, a oskarżeni, działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonych, co do rzeczywistych zamiarów związanych z ich nieruchomością, doprowadzili pokrzywdzonych, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 1.550.000 zł. (wartość uzyskana po pomniejszeniu kwoty 1.800.000 zł., będącej ustaloną wartością nieruchomości o przekazaną kwotę 250.000 zł.), polegającego na przekazaniu, wskutek uzyskanych podstępnie pełnomocnictw szerokich uprawnień, które skutkowały zawarciem umowy przedwstępnej, która zabezpieczała wyłącznie interesy oskarżonych, gdyż wobec obciążenia tej nieruchomości hipoteką, czyniła niemożliwym zawarcie umowy przyrzeczonej, a jednocześnie, zgodnie z jej zapisami gwarantowała wydanie nieruchomości kupującemu przed zawarciem umowy przyrzeczonej, natomiast wskazany na jej zawarcie czas wynosił aż 4 lata. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie przyjął Sąd Okręgowy, iż oskarżeni wypełnili swoim zachowaniem znamiona art. 286 § 1 k.k. Wprowadzenie w błąd polegało na tym, że sprawcy, swoimi podstępnymi zabiegami, wykorzystując zaufanie jakim zostali obdarzeni, doprowadzili pokrzywdzonych do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy. Pokrzywdzeni, przekonani byli bowiem, iż M. W., jego „prawa ręka” K. S. oraz współdziałający z nimi P. W., wobec nawiązanej z nimi przyjaźni i zbudowanemu zaufaniu po prostu pomogą nieporadnym w tym zakresie pokrzywdzonym w sprzedaży nieruchomości, którą od dłuższego czasu usiłowali spieniężyć. Tymczasem oskarżeni, przekazując jako ekwiwalent jedynie kwotę 250.000 zł., wskutek podpisanej umowy przedwstępnej przejęli, z dniem 3 września 2012 r. na rzecz „M.A. – (...) sp. z o.o. należąca do małżeństwa T. nieruchomość, którą obciążyli hipoteką umowną w kwocie 7.500.000 zł., blokując jednocześnie, z uwagi na istniejące obciążenie możliwość zawarcia umowy przyrzeczonej i doprowadzając pokrzywdzonych, ciągiem tych zachowań do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Owo niekorzystne rozporządzenie mieniem, należy przy tym rozumieć szeroko, jako każdą niekorzystną zmianę w majątku osoby pokrzywdzonej, do której nie doszłoby, gdyby nie wywołanie przez oskarżonych mylnego obrazu rzeczywistości u osób pokrzywdzonych, które pod wpływem błędu takiego rozporządzenia mieniem dokonały. Jednocześnie, sprawcy obejmowali swoją świadomością, zarówno fakt wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd, jak i to, że doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem.

Kwestionując wystąpienie po stronie pokrzywdzonych szkody, obrońca zdaje się zapominać, że ustawowe znamię „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” zostaje spełnione wówczas, gdy sprawca działając w sposób opisany w art. 286 § 1 k.k., doprowadza inną osobę do takiego rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia jej interesów. To niekorzystne rozporządzenie mieniem może przecież również, sprowadzać się do sytuacji, w której interesy majątkowe pokrzywdzonego ulegają pogorszeniu, mimo, że nie doszło do powstania po stronie rozporządzającego szkody majątkowej. Ponadto, niekorzystność rozporządzenia mieniem, należy oceniać z punktu widzenia okoliczności, które istnieją w czasie rozporządzenia mieniem, a nie tych, które następują później. Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, niewątpliwie stwierdzić należy, że działania oskarżonych, doprowadziły państwa T. do takiego rozporządzenia swoją nieruchomością, które niewątpliwie było niekorzystne z punktu widzenia ich interesów. Ta niekorzystność rozporządzenia, nie może być przy tym oceniana na moment zawarcia ugód cywilnoprawnych, pomiędzy stronami sporu cywilnego, lecz na chwilę, w której niekorzystne rozporządzenie mieniem zostało dokonane.

Uzyskując natomiast szerokie pełnomocnictwa do rozporządzania nieruchomością pokrzywdzonych, nadużyli oskarżeni udzielonych uprawnień, które zgodnie z umową miały dotyczyć wyłącznie pomocy przy sprzedaży nieruchomości i spowodowali szkodę w wielkich rozmiarach, albowiem obciążenie, wbrew świadomości pokrzywdzonych, nieruchomości do nich należącej hipoteką, czyniła iluzoryczną możliwość sprzedaży nieruchomości, przy istniejącym zastrzeżeniu, związanym z zakazem ustanawiania praw rzeczowych na nieruchomości. Swoim zachowaniem, wypełnili zatem oskarżeni, znamiona przepisu art. 296 § 1 i 3 k.k. Co istotne, gdy w dniu 3 września 2012 r. oskarżona S. zawarła umowę przedwstępną z (...), przy zastrzeżeniu braku praw rzeczowych na nieruchomości (k. 109v) miała pełną świadomość, że 27 lipca 2012 r. złożyła w imieniu pokrzywdzonych oświadczenie o ustanowieniu na nieruchomości hipoteki na rzecz (...) Banku, a Bank ten oświadczenie, stwierdzające udzielenie linii na otwieranie akredytywy (oświadczenia k. 1145 i 1146 tom VI). Wniosek o wpis tego obciążenia, został złożony przez (...) Bank, 3 września 2012 r. Sam wpis hipoteki do księgi wieczystej nastąpił natomiast formalnie, po ponagleniach przedstawiciela (...) sp. z o.o. w dniu 28 września 2012 r. (k. 1185), gdzie jako podstawę jego dokonania wskazano oświadczenie K. S. z dnia 27 lipca 2012 r., złożone w imieniu G. i R. T.. Nie ulega zatem najmniejszych wątpliwości, że na skutek przekroczenia udzielonych im uprawnień, wbrew treści ustnej umowy o pośrednictwo przy sprzedaży oskarżeni wyrządzili szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, doprowadzając, bez wiedzy i woli pokrzywdzonych do **obciążenia**, a zatem zwiększenia pasywów wartej 1 800 000 zł. nieruchomości hipoteką w wysokości 7 500 000 zł. oraz **wydania jej** na mocy umowy przedwstępnej, bez możliwości zawarcia umowy przyrzeczonej, wobec istniejącego obciążenia hipotecznego. Jakkolwiek artykuł 296 § 1 k.k. posługuje się pojęciem szkody bez jej bliższego określenia, to pojęcie to, jak wynika z utrwalonej linii orzeczniczej sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, a także dorobku doktryny winno być szeroko rozumiane. Przez szkodę majątkową, jako skutek zachowania się sprawcy, należy rozumieć zarówno uszczerbek w majątku, obejmujący rzeczywistą stratę (damnum emergens), polegającą na zmniejszeniu się aktywów majątku przez ubytek, utratę lub zniszczenie jego poszczególnych składników, albo na zwiększeniu się pasywów, jak i utracony zysk (lucrum cessans), wyrażający się w udaremnieniu powiększania się majątku (vide uchwała SN z 21 czerwca 1995 r., I KZP 22/95, OSNKW 1996, nr 9 – 10, poz. 58). Bez wątplenia hipoteka na nieruchomości, zwiększyła pasywa majątku pokrzywdzonych, do kwoty nie wyższej niż wartość zabezpieczonej nią nieruchomości, czyli kwoty 1.800.000 zł, która wyraża wysokość powstałej w majątku szkody.

Źródłem obowiązku ciążącego na oskarżonych, M. W. i ściśle z nim współpracującej K. S., była w ocenie Sądu Apelacyjnego ustna umowa z małżeństwem T., o pośrednictwo w sprzedaży nieruchomości. Udzielone natomiast tym osobom pełnomocnictwa szczególne, pozostające, co do swego rzeczywistego znaczenia poza wolą i świadomością pokrzywdzonych, oraz dokonywane na ich podstawie czynności faktyczne i prawne, były wynikiem nadużycia udzielonych im uprawnień. Niemniej, udzielenie tych pełnomocnictw potwierdza, że wolą pokrzywdzonych było, aby zarówno M. W., jak i K. S., zajmowali się ich sprawami majątkowymi dotyczącymi zbycia nieruchomości przy (...) w M.. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, również oskarżony P. W., współdziałający w tym zakresie z M. W. i K. S., mając pełną wiedzę o prowadzeniu przez nich interesów państwa T. wyczerpał swoim zachowaniem znamiona art. 296 § 1 i 3 k.k.

Wbrew zarzutowi obrońcy, Sąd I instancji przekonywująco opisał role każdego z oskarżonych, i uzasadnił, powołując się na konkretne, ustalone w sprawie okoliczności, że oskarżeni dopuszczając się przypisanego im czynu zabronionego działali wspólnie i w porozumieniu. Argumentacja sądu meriti w tym zakresie jest logiczna i Sąd odwoławczy przyjmuje ją za własną.

Zawarte w sprawie ugody cywilnoprawne, wyczerpujące roszczenia stron, a także podjęte przez pokrzywdzonych czynności, które doprowadziły finalnie do wykreślenia obciążającej ich nieruchomości hipoteki, mogą być uznane wyłącznie, za spełniające funkcje naprawienia, powstałej wskutek działania oskarżonych, szkody majątkowej.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.